



Z wieści lasu



LEŚNICY UCZCILI PAMIĘĆ FILIPA SKORACZEWSKIEGO

Akademia w trakcie spaceru



Krzysztof Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

To niebywałe! Poświęcić sobotnie, majowe przedpołudnie na sadzenie lasu! We własnym ogrodzie pewnie nie wszystko zrobione, a do lasu jakieś tam drzewka sadzić! Panie Burmistrzu, jak Pan to robi, że co roku przyjeżdża z Panem coraz większa ekipa? Przyjeżdżają z własnej woli, nie umawiają się na żadne specjalne spotkania z kierownictwem nadleśnictwa, nie robią szumu medialnego, po prostu chcą posadzić kawałek lasu. Pracownicy urzędu gminy Jarocin ze swoimi rodzinami, razem ze swoim szefem chcą na kilka chwil być w środku lasy i posadzić młode sosenki. Nie było transparentów, nie czekali na przywitanie przez sygnalistów myśliwskich i przemówienie nadleśniczego. Dziwni ludzie! Dziwni? Nie podobnego. Niesamowicie fajni i całkowicie naturalni. Nawet się z nimi nie widziałem. Do lasu zabrał ich leśniczy Geniu Klimpel razem z Kubą Wojdecim. Czy byli zawiedzeni, że tak zwyczajnie ich potraktowaliśmy? Na pewno nie. Dzięki bardzo, Panie Burmistrzu! Mamy dobrego włodarza. Człowieka autentycznego, nie bufona. Szanujemy Go i jego drużynę i sympatycznie oceniamy ich codzienne wysiłki dla nas wszystkich. Jasne, że nie wszystko wychodzi i nie wszyscy będą ze wszystkiego zadowoleni. Do wszystkiego można się przycepić i na wszystko skrzywić. Kto bierze władzę, bierze na siebie kłopoty i niewdzięczność. Ale, jeśli robi to z czystych pobudek i ma takie pomysły, by jeszcze posadzić kawałek lasu, to jest pewne, że nie jest fałszywy. Za kilkanaście lat sosenki wyrosną. Będzie co wspominać. Dziękujemy naszym przyjaciółom z magistratu.

Krzysztof Schwartz
Fotoreportaż na str. 3



Przed uroczystościami delegacja Nadleśnictw Jarocin i Piasy odwiedziła groby leśników znajdujące się na miłosławskim cmentarzu



O działalności Filipa Skoraczewskiego mówił m.in. prof. Władysław Chałupka z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku. W tle obelisk upamiętniający leśników z Bagatelki

W Miłosławiu na początku maja odbyły się uroczystości poświęcone Filipowi Skoraczewskiemu - powstańcowi, leśnikowi i działaczowi społecznemu. Okazją była upływająca w tym roku 150. rocznica Powstania Styczniowego. Zryw zapoczątkowany w styczniu 1863 roku trwał do wiosny 1864 roku. W tym roku, we wrześniu przypada także 175. rocznica urodzin powstańca i pioniera leśnictwa.

Imprezę zorganizowało Nadleśnictwo Jarocin. Wzięło w niej udział kilkadziesiąt osób - leśnicy, przedstawiciele władz samorządowych oraz uczniowie miłosławskiego gimnazjum. - Ostatnie romantyczne powstanie Polaków w XIX wieku było z jednej strony końcem marzeń o niepodległości i przyniosło nasilenie wynarodowienia uprawianego przez zaborców, ale z drugiej strony był to początek nowej walki. Była to walka przeciwko degradacji intelektualnej i kulturalnej narodu. Chciałbym, żeby dzisiejsze spotkanie było przypomnieniem heroizmu nie tylko powstańczego, ale przede wszystkim heroizmu pracy

organicznej, która w wielu dziedzinach - także w leśnictwie - przyniosła bardzo konkretne owoce. Tak się składa, że osoba, której przede wszystkim poświęcamy ten dzień, była powstańcem, leśnikiem i patriotą trudnego czasu po powstaniu styczniowym - powiedział na wstępie nadleśniczy Krzysztof Schwartz.

Pierwszymi leśnikami byli lokaje

Zaproszeni goście odbyli kilkukilometrowy spacer z przystankami w miejscach pamięci. Wcześniej przedstawiciele leśników zapalili znicze i złożyli wiązanki na grobach Filipa Skoraczewskiego i nadleśniczych pochowanych na cmentarzu w Miłosławiu. Spotkanie rozpoczęte pod pałacem w Miłosławiu zakończyło się w Bagatelce. Po drodze zatrzymywano się pod pomnikiem Juliusza Słowackiego, krzyżem upamiętniającym powstańców styczniowych z 1863 roku. Zakończenie odbyło się przy obelisku upamiętniającym nadleśniczych: Filipa Skoraczewskiego, Władysława Wiewiórskiego

(poległego w powstaniu wielkopolskim) i Władysława Żyżniewskiego (zabitego w bitwie nad Bzurą). Głaz z tablicą znajduje się nieopodal leśniczówki Bagatelka. Majowe uroczystości odbywały się w 25. rocznicę jego odsłonięcia. Okazją była wtedy 150. rocznica urodzin Filipa Skoraczewskiego. - Nam się wydaje, że leśnicy w majątkach ziemskich byli zawsze i znaczyli tyle, co obecnie. A tymczasem pierwszymi leśnikami zostawali lokaje i to często ci najmniej użyteczni. Taka była prawda. Trzeba mieć pewną świadomość historyczną, żeby mieć większy szacunek do tego, co mamy obecnie - podkreślił w czasie jednego z postojów nadleśniczy Schwartz.

Skoraczewski łączy nadleśnictwa

Krótki rys historyczny każdego z miejsc przedstawiła młodzież z miejscowego gimnazjum oraz podleśniczy Andrzej Antowski, który jest wielkim pasjonatem historii. Wiadomości uzupełnili: dr Maciej Borchyński - syn nadleśniczego z Czeszewa i autor kilku książek dotyczących

historii Bagatelki, nadleśniczy Andrzej Wawrzyniak z Nadleśnictwa Piasy oraz prof. Władysław Chałupka z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku. Uroczystość uświetniła poezja patriotyczna w wykonaniu młodzieży z gimnazjum w Miłosławiu oraz Zespół Sygnalistów Myśliwskich „Leśnik”. - W 2008 roku, w 170. rocznicę urodzin Filipa Wawrzynia Skoraczewskiego utworzyliśmy u nas małe arboretum, które nazwalismy jego imieniem. Zgromadziliśmy dotychczas około 200 gatunków drzew i krzewów, a chcemy osiągnąć liczbę 240, ponieważ taką liczbę odmian hodował on w słynnych miłosławskich szkółkach. Dla mnie znajomość tej postaci zaczęła się 25 lat temu właśnie na odsłonięciu obelisku na Bagatelce. Mimo że pochodził on z naszego terenu, to jednak postać Filipa Skoraczewskiego była wtedy znana bardzo wąskiemu gronu historyków. Uważam, że powinna być ona jak najszerzej propagowana i to w podręcznikach szkolnych - powiedział na zakończenie uroczystości nadleśniczy Andrzej Wawrzyniak.

PUSZCZE POLSKI

Puszcza Bukowa - perła przyrody na skraju wielkiego miasta

Puszcza Bukowa (koło Szczecina) zajmuje powierzchnię ok. 7600 ha. Nazywana również „Knieją Bukową”, porasta rzadko występujące na niżu środkowej Europy, pasmo wzniesień morenowych. To niecodzienne pod względem geologicznym i morfologicznym urozmaicenie terenu pociąga za sobą wielkie zróżnicowanie warunków hydrologicznych, glebowych i klimatycznych. Wyjątkowość cech środowiska sprawia, że teren ten pokryty jest różnorodną szatą roślinną - w tym najlepiej w Polsce ukształtowanym zespołem buczyny pomorskiej we wszystkich wariantach (stąd jej nazwa - bukowa). Najwyższe wzniesienie - Bukowiec - sięga 149 m n.p.m. W granicach Szczecińskiego Parku Krajobrazowego znajduje się 17 jezior pochodzenia polodowcowego, w tym bezodpływowe Jezioro Binowskie (52,4 ha), przepływowe Jezioro Glinna (75,6 ha) oraz ciekawe Jezioro Szmaragdowe (20 m głębokości i pow. 2,6 ha), które utworzyło się w miejscu dawnej, odkrywkowej kopalni wapieni kredowych. Zalane w 1925 roku daje wyjątkowy kolor przez duże nasycenie wody węglanem wapnia oraz odbiciem światła od kredowego podłoża.

Historia

Historia Puszczy Bukowej rozpoczyna się w roku 1173 osiedleniem Zakonu Cystraków w miejscowości Kolbacz. W posiadłościach ziemskich: Binowo, Kołowo, Dobropole, Żeliszew, Kartno, Glinna oraz Kłeszkowo mniisi rozwinęli znacząco hodowlę bydła i trzody chlewnej. Sprzyjały temu miejscowe lasy, które w owych czasach służyły głównie jako pastwiska. Źródła z XIII i XIV wieku podają nazwy wielu puszczy położonych na wschodnim brzegu Odry w jej dolnym biegu. W pobliżu Dąbia rozciągał się las Trzebusz, a nieco ku południowi Las Śmierdnica. Pierwsza mapa, jaka się zachowała, zwana „Mapą Lubiniusa” (1618 r., na zlecenie książąt pomorskich), wskazuje trzy małe kompleksy lasów. Pozostałe tereny były nadal pastwiskami, aż do końca XVII wieku, od kiedy to w związku z zakazem wypasu kóz i owiec, zakrzaczony teren pastwisk przekształcił się w lasy brzożowo-dębowo-bukowe. W drugiej połowie XVII wieku lasami Puszczy Bukowej władali Kolbacze.



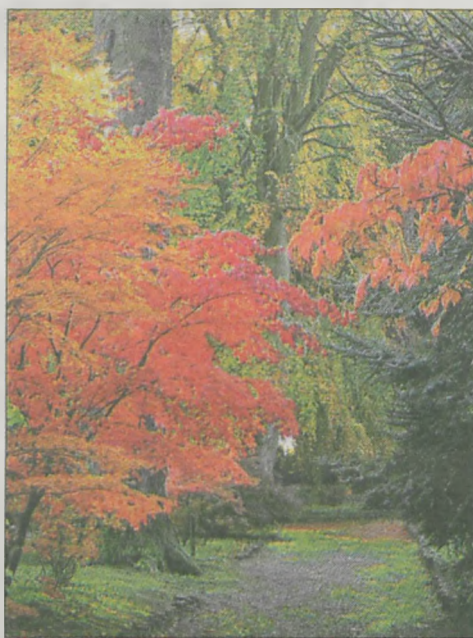
Jezioro Piasecznik Mały, w tle Piasecznik Wielki, a daleko z prawej - Jezioro Binowskie

Na przełomie XVIII i XIX wieku Prusacy wykupili tereny od prywatnych właścicieli, zapoczątkowując gospodarkę państwową, wprowadzili ład przestrzenny i masowo zalesili pastwiska, wprowadzając głównie sosnę posadzoną bukiem. Podczas II wojny światowej sosna była masowo wycinana na zbudowanie przeprawy podczas forsowania Odry w kwietniu 1945 r.

Zwierzęta i rośliny

Spacerując leśnymi ostępami na swej drodze spotkamy lisy, jenoty, a przy odrobinie szczęścia borsuki. Gdzieś nad naszymi głowami w koronach drzew przemknie kuna. Patrząc pod stopy być może dostrzeżesz mniejsze ssaki: rzęśorka rzeczka, zębielka białawego, badylarkę czy ryjówkę aksamitną oraz jej kuzynkę - malutką. W puszczy i na terenach przyległych gnieździ się ok. 145 gatunków ptaków m.in. orlik krzykliwy, bielik, kania ruda i inne. Naliczono również ok. 400 gatunków motyli, a wśród chrząszczy dwa z „Polskiej czerwonej księgi zwierząt” - jelenka rogacza i kozioroga bukowca.

W puszczy znajdziemy ponad 1000 gatunków roślin, w tym 70% stanowiących rośliny właściwe dla Pomorza Zachodniego, objętych ochroną prawną oraz rzadkich i unikatowych w skali regionu i kraju. Warto odwiedzić Ogród Dendrologiczny w Glinnej. Historię ogrodu rozpoczęła prywatna szkółka drzew rodzimego pochodzenia, założona w 1823 r. Obecnie teren znajduje się w zarządzie Lasów Państwowych



Jesień w arboretum w Glinnej



Puszcza bukowa - potok

(RDLP Szczecin; Nadleśnictwo Gryfino), a opiekę naukową nad placówką sprawuje prof. Jerzy Tumilowicz - długoletni kierownik Arboretum w Rogowie. Do najcenniejszych i jednych z największych lub najstarszych w Polsce drzew rosnących na tym terenie należą m.in.: jodła olbrzymia, jodła szlachetna, jodła grecka, orzesznik pięciolistkowy, tulipanowiec chiński, kunningamia chińska, metasekwoja chińska,

grupa cyprysików groszkowych, chojina kanadyjska, cyprysnik błotny. Dodamy, że w maju bieżącego roku na terenie obiektu otwarta została również salka dydaktyczno-muzealna. Arboretum udostępniane jest zwiedzającym od 15 marca do 30 października w godzinach od 9.00 do 18.00 (od poniedziałku do piątku) i od 10.00 do 19.00 (w weekendy i święta). Po wcześniejszym ustaleniu terminu pobytu,

w dni powszednie grupy zorganizowane mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy przewodnika. Więcej informacji o Ogrodzie Dendrologicznym w Glinnej i edukacji przyrodniczo-leśnej prowadzonej przez Nadleśnictwo Gryfino na stronie www.glinna.pl (tam również wirtualny spacer po ogrodzie) www.szczecin.lasy.gov.pl/gryfino oraz pod numerami telefonów (91) 416 34 42 (tu również rezerwacja zajęć edukacyjnych) lub (91) 416 22 59.

Ochrona przyrody

Najcenniejsze fragmenty tutejszej przyrody objęto ochroną w formie rezerwatów przyrody. Wszystkie spośród nich (za wyjątkiem rezerwatu Osetno) utworzone zostały w 1956 roku. Spośród nich rezerwat: „Buczynowe Wąwozy” im. prof. Floriana Celińskiego (56,38 ha), „Bukowe Źdroje” im. prof. Tadeusza Dominika (220,50 ha), „Kołowskie Parowy” im. Józefa Lewandowskiego (24,01 ha), „Trawista Buczyna” im. prof. Stefana Kownasa (78,52 ha), „Źródłkowa Buczyna” im. Jerzego Jackowskiego (155,33 ha), „Osetno” - najmłodszy rezerwat na przedstawianym obszarze (2008 r.) oraz Źdroje - najmniejszy rezerwat o powierzchni 2,12 ha.

Turystyka

Kiedy wyjdziemy z terenów leśnych, puszczańskich i skierujemy swe kroki w kierunku miast, warto odwiedzić również i zobaczyć tu XIII-wieczne kościoły gotyckie w Żeliszewie, Kartynie, Binowie i Chlebowie. Ciekawych historii i życia w dawnych czasach zainteresują z pewnością grodziska: nad jeziorem Zgniły Grzyb i na górze Chojna.

Opracowała: Lidia Kmiecńska,
Nadleśnictwo Gryfino,
Info dodał: Wojak

Źródła:

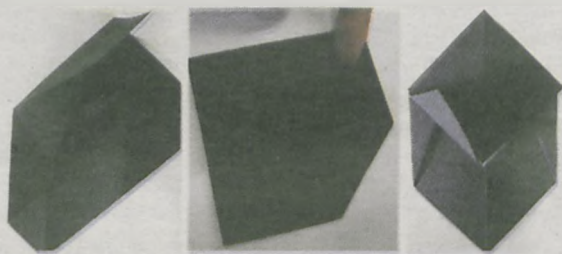
- 1/ Broszura informacyjna „Czy znasz Szczeciński Park Krajobrazowy Puszcza Bukowa” - G. Domian, K. Ziarnik, W. Mrągowski, Szczecin 2003.
- 2/ Jerzy Tumilowicz „Przewodnik po Ogrodzie Dendrologicznym w Glinnej”, Szczecin 2010, 3/ D. Zawadzka, E. Kwiecień „Puszcze i lasy Polski”

KALENDARIUM maj/czerwiec 2013

- 29-31 maja** - kolejna edycja międzynarodowej konferencji naukowej WoodEMA „Innovation as the source of values in the forestry, wood processing and furniture manufacturing” (Innowacja jako źródło wartości w leśnictwie, branży drzewnej oraz meblarskiej). Miejsce: Gdańsk (hotel ORLE), więcej na www.lasy.gov.pl,
- 31 maja** - Dzień Bociana Białego,
- Światowy Dzień bez Papierosa,
- Światowy Dzień Rozwoju Kultury,
- 1 czerwca** - Dzień Lasu i Zadrzewień,
- Międzynarodowy Dzień Dziecka,
- 5 czerwca** - Światowy Dzień Ochrony Środowiska Naturalnego,
- 6 czerwca** - Światowy Dzień bez Samochodu,
- 6-7 czerwca** - Szkolenia poświęcone najlepszym praktykom ochrony gatunków i siedlisk, Lipka, woj. wielkopolskie (oraz 4-5 lipca Łopuchówko),
- 8 czerwca** - Światowy Dzień Oceanów,
- Jubileusz 50-lecia Technikum Leśnego w Miliczu,
- 21 czerwca** - Pierwszy dzień lata, najdłuższy dzień roku,
- 21-23 czerwca** - w Chambord (Francja) odbędzie się kolejna edycja prestiżowego Salonu Myśliwskiego GAME FAIR, więcej na www.gamefair.fr,
- 23 czerwca** - Dzień Ojca,
- Noc Świętojańska,
- Dzień Służby Publicznej,
- 27 czerwca** - Światowy Dzień Rybołówstwa,
- 27-30 czerwca** - Stowarzyszenie „Leśna Jazda” serdecznie zaprasza na IX Ogólnopolski Zlot Leśników - Motocyklistów organizowany na terenie nadleśnictw: Kraśnik, Gościeradów i Janów (RDLP Lublin). Program zlotu znajduje się na stronie www.lesnajakza.org.

Zestawił: Wojak

LEŚNE ORIGAMI - Borsuk



Borsuk (jażwiec, łac. Meles meles) to gatunek drapieżnego ssaka z rodziny łasiowatych. Jest wszystkożerny i z łatwością przychodzi mu zaakceptowanie nowego menu, jakie niesie ze sobą okolica siedliska, w którym żeruje. Chętnie zjada wiele roślin i zwierząt, w tym dżdżownic, które stanowią najgłówniejsze źródło jego pożywienia. Nie pogardzi również dużymi owadami, małymi i młodymi ssakami, ptakami oraz padliną, zbożami (pszenica, owies, jęczmień) czy owocami. Potrafi również zapolować na zające, szczury, myszy, normiki, ryjówki, krety i jeże oraz przydomowe zwierzęta - o ile te napatoczą się mu na „talerz” (w tym koty czy króliki). Jednym słowem to niezły chodzący żywy „odkurzacz”. Spotkamy go w lasach w całym kraju, szczególnie w lasach mieszanych i liściastych z bogatym podszyciem. Jako kryjówki wybiera nory kopane samodzielnie, przepusty, a czasem jamy pod budynkami w najbliższym sąsiedztwie człowieka. Wręcz uwielbia przebywać w pobliżu terenów podmokłych i wody. Rozmnaża się w od lutego do października, ale najczęściej do kopulacji dochodzi w sierpniu. Ciekawostką jest fakt, że zagnieżdżenie się

zapłodnionych jajeczek w niesprzyjających warunkach otoczenia dla samicy, może się opóźnić o 7-15 miesięcy. Ciąża trwa zwykle 7-8 tygodni, po której na świat przychodzi od 1 do 5 młodych. Narodziny odbywają się w specjalnie przygotowanej norze. Tutaj młode borsuki pozostają przez 8 tygodni. Karmione są mlekiem matki, a ssać przestają po 4 miesiącach życia. Dlaczego go tak trudno dostrzec? Ponieważ borsuk prowadzi głównie nocny tryb życia. W dzień przesiaduje w norach, które mają dość złożoną budowę składającą się nawet z kilku krętych dłuższych korytarzy. W odróżnieniu od nory lisiej, borsuczka jest bardzo czysta. Zasypia na zimę, w czasie której traci na wadze do 7 kg. Jego naturalnym wrogiem są ryś oraz wilk, często też ginie pod kołami jadących z nadmierną prędkością pojazdów samochodowych.

Tym razem przygotowałem dla Was dość sporą liczbę wektorów i dodam, że figurka, mimo iż wygląda na prostą - wymaga jednak większej ilości wolnego czasu oraz cierpliwości. Ale cóż - do odważnych i wytrwałych świat należy, a więc do dzieła!

Wojak

► Informacje potrzebne do złożenia borsuka i zdjęcia znajdziesz zawsze na stronie Nadleśnictwa Jarocin <http://jarocin.poznan.lasy.gov.pl> w zakładce „Kącik dla najmłodszych” i na stronie www.jarocinska.pl w zakładce „Wieści z Lasu”.



Nikt się nie oszczędzał, również burmistrz Jarocina, Stanisław Martuzalski



Sadzenie. Tata z córką



Kierownik na siedzisku z pniaka kontroluje prace na gnieździe



Krótki instruktaż i przedstawienie produktów szkółki kontenerowej - dęb z zakrytym zmikoryzowanym systemem

WIOSENNE SADZENIE LASU - III EDYCJA

Coraz więcej chętnych

18 maja na terenie leśnictwa Tarce przeprowadzono akcję sadzenia lasu przez pracowników Urzędu Miasta i Gminy Jarocin i ich rodziny. Łącznie w przedsięwzięciu uczestniczyło 58 osób.

Dwa lata temu było nas zaledwie dwadzieścia parę osób. Cieszy też fakt, że w sadzeniu drzew zaczyna brać udział coraz więcej dzieci.

Mamy nadzieję, że w przyszłym roku spotkamy się znowu

w nie mniejszej grupie uczestników, przy równie wyśmienitych nastrojach.

Dziękuję Państwu
Darzbór!
Jakub Wojdecki



Jak to? To już przerwa się kończy?

W ŻERKOWSKO-CZESZEWSKIM PARKU KRAJOBRAZOWYM

Weekend z przyrodą

W dniach 6 i 7 kwietnia 2013 r. 9 osób wzięło udział w „Weekendzie z Przyrodą”. Naszą bazą był Ośrodek Edukacji Leśnej w Czeszewie, w siedzibie dawnego Państwowego Nadleśnictwa Czeszewo, słynnego z pobytów prof. Jana B. Sokołowskiego. Stąd poznawaliśmy dolinę Warty wraz ze starorzeczami oraz największe w okolicy stawy rybne w Miłosławiu.

(...)W sobotę objeżdżaliśmy stawy rybne w Miłosławiu (gdzie zauważono kilkanaście gatunków ptaków). (...) W niedzielę w mniejszej ekipie penetrowaliśmy starorzeczka wzdłuż Warty, po obu jej stronach, w tym rezerwat przyrody „Dębno nad Wartą”. Tego dnia celem były głównie labędzie nieme - znaleźliśmy ich trzy pary

(po jednej na trzech starorzeczach, w tym w rezerwacie), już najprawdopodobniej na stanowiskach lęgowych. Niestety, żaden z nich nie miał obrączki, choć na jednym z tych stanowisk w ubiegłym roku gniazdował zaobrazkowany samiec. Widzieliśmy też dorosłego orla bielika, srokosza i pierwsze w tym roku kanie rude koło Nowego Miasta nad Wartą. Z powodu spóźnionej wiosny pierwszego bociana białego spotkaliśmy dopiero w drodze powrotnej, koło Mieszkowa. (...)

Osoby zainteresowane ptakami, przyrodą i udziałem w podobnych wypadach zapraszam na stronę www.pwg.otop.org.pl

Paweł T. Dolata

Południowowielkopolska Grupa OTOP
(skrót od redakcji)



Obserwacje ptaków wodnych na jednym ze stawów w Miłosławiu

W telegraficznym skrócie

Wielki piknik

Nadleśnictwo Katowice było gospodarzem „Wielkiej Majówki” zorganizowanej w Dolinie Trzech Stawów w ramach kampanii „Lasy Państwowe. Zapraszamy”. Mimo bardzo zróżnicowanej pogody z zaproszenia leśników skorzystało, ponad 20 tys. mieszkańców Katowic i okolicy. Szerszą relację z imprezy oraz materiał wideo znajdziecie na www.lasy.gov.pl.

Nowa szkółka

Na terenie RDLP w Białymstoku w Nadleśnictwie Suwałki zbliża się ku końcowi budowa nowoczesnej szkółki kontenerowej. Jej nazwa pochodzi od kontenera, czyli specjalnego pojemnika o znormalizowanych wymiarach, używanego do przechowywania i transportu towarów. W tym przypadku towaram są sadzonki drzew i krzewów leśnych. Zakłada się, że w suwalskiej szkółce metodą kontenerową będzie można wyprodukować nawet 5 milionów sadzonek rocznie (głównie świerka, olszy i dębów).

Wokół piłki siatkowej

Trwają VI Mistrzostwa Polski Leśników w Piłce Siatkowej o Puchar Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. Zainteresowani więcej informacji znajdą pod adresem <http://www.szczecin.lasy.gov.pl>.

Laboratorium IBL

w czołówce europejskiej

Samodzielna Pracownia Chemii Środowiska Leśnego IBL po raz kolejny znalazła się w ścisłej czołówce laboratoriów europejskich, zajmujących się monitorowaniem ekosystemów leśnych. Organizatorem kontroli jakości laboratoriów był ICP-Forests - międzynarodowy program współpracy przy ocenie i monitorowaniu wpływu zanieczyszczenia powietrza na lasy, więcej na www.lasy.gov.pl.

Róg Zbramira

112 sygnalistów z całej Polski wystąpiło w V Małopolskim Konkursie Sygnalistki Myśliwskiej „O Róg Zbramira”, który 20 kwietnia odbył się w Niepołomicach. Najlepszym zespołem w klasie G - został Akteon z SGGW w Warszawie. W klasie solistów A (mistrzowskiej) zwyciężyła Gabriela Kaźmierczak. Przesłuchania trwały ponad 6 godz. Sygnaliści zmagali się w 15 klasach. Wystąpili również 23 zespoły sygnalistów myśliwskich. Jakub Bąk, najmłodszy uczestnik, startujący w klasie początkujących, miał 8 lat, najstarszy sygnalista - 60. Dodamy dla ciekawostki, że Zbramir, którego imię pojawia się w trofeum konkursu, był pierwszym tytułowanym łowczym domu królewskiego (Venator domini Regis).

Zestawił: WoJak

LAS W LICZBACH

Lasy Państwowe na 5. miejscu w rankingu www

Według zestawienia najpopularniejszych witryn tematycznych w Polsce (marzec 2013 - Megapanel PBI/Gemius), w kategorii witryny publiczne Lasy Państwowe znalazły się na 5. miejscu tuż za stroną sejm z liczbą użytkowników 492 427 miesięcznie (sejm.gov.pl miał ich 603 486). Na pierwszym miejscu jest Grupa Policia.pl z 862 440 użytkownikami, na drugim - zus.pl (701 743 użytkowników), a na trzecim - Grupa Mf.gov.pl (661 260 użytkowników). W rankingu zestawiono 20 witryn.

Opr. WoJak

Dzień Ziemi 2013

Jak co roku 22 kwietnia obchodzony jest w naszym kraju Dzień Ziemi. Celem święta jest promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie. Organizatorzy Dnia Ziemi chcą uświadomić politykom i obywatelom, jak kruchy jest ekosystem naszej planety. Geneza Dnia Ziemi wiąże się z obserwacją przesilenia letniego, będącą okazją do wykorzystania sprzyjającej aury, która ma ułatwić organizowanie udanych imprez masowych. Jako pierwszy z ideą obchodzonego na całym świecie Dnia Ziemi wystąpił John McConnell podczas konferencji UNESCO, dotyczącej środowiska naturalnego, jaka miała miejsce w 1969 r. Ostatecznie w roku 2009 Zgromadzenie Ogólne ONZ uznało 22 kwietnia jako datę obchodów „Dnia Ziemi”.

Poniżej przedstawiamy fotoreportaż z imprezy, która odbyła się z tej okazji w Szkole Podstawowej w Komorzu.

Zestawił: Wojak



Konkurencja rozpoznawania roślin



Wyczaruj z nakrętek zwierzę, które wylosowałeś



Rudy lis



Poprawna segregacja odpadów

Czeszewska magia...



Spacer po rezerwacie Czeszewski Las

„Pani Marleno, pani Marleno, pojedźmy gdzieś...” „A gdzie chcecie jechać? Może być Jarocin?” - zapytałam, przypominając sobie dość ciekawe miejsca ze studenckich „terenówek”.

Nie zastanawiając się zbyt długo (żeby nie zawieść rozpalonych już nadziei na lekcje w miejscu innym niż klasa i las) po rozmowach z gospodarzami, przyjechaliśmy do Jarocina. Na szkółce i wyluszcarni nasion przywitał nas gorąco leśniczy szkółkarz Grzegorz Musiela, który z wielką pasją i zaangażowaniem opowiadał o tym, co robi. Uczniowie mogli porównać pracę wyluszcarni w Jarocinie i wyluszcarni w Siedliszku, gdzie miesiąc wcześniej gościli. W kolejnym etapie wycieczki dojechaliśmy do ośrodka edukacyjnego w Czeszewie.

Miejsca magicznego i malowniczego, bo położonego nad brzegiem Warty, wlekać się wolnym nurtem pod ciężarem przelewającej się wody. Młodzież z chęcią słuchała opowiadań o bielkach z drugiego brzegu rzeki, podziwiając makietę rezerwatu z zaciekawieniem zerkali na „ptaki on-line” (4 kamery w budkach lęgowych zainstalowanych dookoła obiektu). Dalej przeszliśmy wąłem nad brzegiem rzeki, by zobaczyć, jak wygląda remontowany prom nadleśnictwa. I z żalem musimy przyznać, że mamy ogromny niedosyt i z pewnością wrócimy, by móc przepłynąć największym promem na Warcie o męskiej nazwie „Nikodem” na drugi brzeg do rezerwatu.

Duże zainteresowanie wzbudziła także stadnina

ośrodka hipoterapii działającego po sąsiedzku przy OEL. Czeszewskie konie z chęcią biorą udział w zajęciach z dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną. Największe zainteresowanie wzbudził uroczy i bardzo towarzyski kuc - luzak brykający swobodnie po podwórku.

Ośrodek Edukacji Leśnej Nadleśnictwa Jarocin w Czeszewie to naprawdę magiczny zakątek. W stwierdzeniu tym nie ma cienia przesady. Magia miejsca - ze względu na jego urodę. Magia, która uspokaja emocje. Ponadto bardzo sympatyczni i rzetelni ludzie tutaj pracujący, którym dziękujemy za wytrwałość i czas nam poświęcony.

Opiekun grupy szkolnej z Rogozińca
Marlena Baranowska-Wasilewska

PROJEKT UCZNIOWSKI

„Cudze chwalicie, swego nie znacie”



Duże zainteresowanie wystawą z OKL w Goluchowie

„Cudze chwalicie, swego nie znacie” to tytuł obowiązkowego projektu edukacyjnego, realizowanego od października 2012 r. do kwietnia 2013 r. przez uczniów kl. II Gimnazjum im. UNICEF-u w Jarocinie. W ramach realizacji projektu gimnazjaliści zwiedzali najbliższą okolicę i wybierali najatrakcyjniejsze miejsca, które warto polecić innym przyjezdnym gościom. Informacje o miejscach uczniowie opracowali w formach: prezentacji multimedialnej, informatora turystycznego, prac plastycznych, zdjęć i tablic informacyjnych. Pod kontem walorów turystyczno-krajoobrazowych, uczniowie zaprezentowali miejsca, z których pochodzą, zachęcając tym samym do aktywnego wypoczynku w ich okolicach.

Wśród instytucji i osób prywatnych, które wsparły inicjatywę szkoły znalazło się m.in. Nadleśnictwo Jarocin.

Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie kl. II

IX GMINNY KONKURS W KOTLINIE

Sprawdzali swoją przyrodniczą wiedzę



Pod koniec kwietnia w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Kotlinie odbył się Gminny Turniej Wiedzy Ekologiczno-Przyrodniczej. Uczniowie z klas III i IV spotkali się, by po raz IX zmagać się z zadaniami dotyczącymi zakresu ochrony przyrody, ekologii i lasu. Do konkursu przystąpiło 7 drużyn dwuosobowych (cztery z klas III i trzy z klas IV). Uczniowie musieli rozwiązywać testy wyboru składające się z 20 pytań. Kolejne zadania wymagały również zdolności plastycznych (puzzle

kuli ziemskiej, rośliny chronione występujące w lasach i inne). Nie obeszło się bez zagadek, krzyżówek i rebusów. Nad poprawnością przebiegu konkursu czuwała komisja w składzie: Jakub Wojdecki - przedstawiciel Nadleśnictwa Jarocin oraz nauczycielki klas III-IV, Monika Trzaskowska i Małgorzata Cychnerska. Po podliczeniu punktów wyłoniono laureatów. W klasach III - pierwsze miejsce zajęli uczniowie z Kotliny - Karolina Broda i Inez Fajerska, w klasach IV - drużyna ze Sławoszewa - Joanna

Parus i Julia Brudka. Dyplomy oraz nagrody ufundowane przez Radę Rodziców SP w Kotlinie wręczyła dyrektor Edyta Orpel. Rozdano również wszystkim nagrody pocieszenia ufundowane przez Nadleśnictwo Jarocin. Paniom zaangażowanym w coroczne przygotowania konkursu, a w szczególności Jolancie Paszkiewicz (opiekunce klubu „EkoLudek” klas I-III) oraz Arlecie Kyci, z-cy dyrektora (nauczycielce przyrody w kl. IV) składamy wyrazy uznania i podziękowania.

Opr. Wojak